

**Protokół Nr 60/2013
z posiedzenia Wspólnych Komisji Rady
z dnia 9 sierpnia 2013 r.**

W posiedzeniu uczestniczyli:

- a) trzech członków Komisji Kultury i Oświaty – nieobecne: E. Fryckowska, B. Stachowicz
- b) czterech członków Komisji Infrastruktury i Budżetu – nieobecny Z. Bojanowski
- c) dwóch członków Komisji Rewizyjnej – nieobecni: P. Pałubicki, K. Badowski
- d) Jadwiga Karaś – Przewodnicząca Rady Gminy
- e) Eugeniusz Dańczak – Wójt Gminy
- f) Iwona Wójcik – Sekretarz Gminy
- g) Małgorzata Ejsmont – Radca Prawny
- h) Beata Spierewka-Tyrkinhejm – dyrektor Zespołu Szkół w Dębnicy Kaszubskiej

Porządek obrad:

1. Podjęcie decyzji w sprawie wniosku pani Beaty Spierewki-Tyrkinhejm dotyczącego wezwania Rady Gminy Dębica Kaszubska do uchylenia uchwał Nr XXXII/230/2013, XXXII/231/2013, XXXII/232/2013, XXXII/233/2013 Rady Gminy Dębica Kaszubska z dnia 2 lipca 2013 w sprawie rozpatrzenia skarg na Dyrektora Zespołu Szkół oraz zawiadomienia Wojewody Pomorskiego o wszczęciu postępowania nadzorczego w sprawie stwierdzenia nieważności w/w uchwał.

2. Sprawy bieżące.

Posiedzenie Komisji otworzyła i mu przewodniczyła Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Agnieszka Łomża, o godzinie 10:45.

Ad 1)

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapytała Radnych, czy znają zdanie wojewody – rozstrzygnięcie nadzorcze.

Radna I. Tabaka odpowiedziała, że nie znają i poprosiła o odczytanie pisma.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża odczytała rozstrzygnięcia nadzorcze wojewody u numerach:

NK.-VI.4131.121.2013. IŁ;

NK.-VI.4131.118.2013. IŁ;

NK.-VI.4131.119.2013. IŁ;

NK.-VI.4131.120.2013. IŁ.

DYSKUSJA

Radny K. Żukowski zauważył, że mamy stanowisko, że wojewoda uchylił nasze uchwały w sprawie rozpatrzenia skarg na Dyrektora Zespołu Szkół w Dębicy Kaszubskiej.

Sekretarz I. Wójcik podsumowała, że wojewoda uchylił skargi w całości. Wniosek p. B. Spierewki-Tyrkinhejm jest bezprzedmiotowy. Należy odpowiedzieć na wniosek, że dziś jest nieaktualny.

Radny K. Żukowski zapytał, kiedy należy rozpatrzyć skargi? Oraz czy skargi należy rozpatrzyć na nowo, czy trzeba czekać na stanowisko innych instytucji?

Mecenas odpowiedziała, że nie trzeba czekać, bo to jest niezależne. Uchwała będzie zasadna lub nie. W uzasadnieniu ustosunkujemy się do rozstrzygnięcia Rady, kwestie mobbingu i inne należą do kompetencji Sądów Pracy, a sprawy pedagogiczne do kuratorium. Skargi w tym zakresie zostały przekazane innym organom uprawnionym.

Sekretarz I. Wójcik zauważyła, że do Sądu Pracy to nie my przekazujemy.

Mecenas doprecyzowała, iż jest to wola skarżącego. Stwierdziła, że w nowych uchwałach trzeba się odnieść do tego, gdzie Rada jest kompetentna.

Radny K. Żukowski zapytał, czy na sesji w środę możemy złożyć tylko pismo, że wniosek p. dyrektor jest bezprzedmiotowy, a kwestię rozpatrywania innych skarg przenieść na inną sesję?

Przewodnicząca Rady J. Karaś poinformowała, że musimy przekazać sprawę Komisji Rewizyjnej

Radny I. Ziółkowski zapytał, czy na najbliższej sesji mamy przekazać materiały Komisji Rewizyjnej i na tym sesja będzie zakończona?

Przewodnicząca Rady J. Karaś odpowiedziała, że tak.

Radny K. Żukowski zapytał, czy nie złamaliśmy terminów?

Sekretarz I. Wójcik odpowiedziała, że nie. Zostały one zachowane.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża spytała, czy należy zwołać sesję, żeby przekazać Komisji Rewizyjnej te wnioski?

Sekretarz I. Wójcik odpowiedziała, że niekoniecznie, gdyż Komisja Rewizyjna skargi ma, dokumenty można przekazać „na roboczo”. Powinna niezwłocznie do nich wrócić i przeanalizować stanowisko wojewody. Stanowisko wojewody różni się od stanowiska p. Mecenas.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapytała o kwestię dodatku motywacyjnego.

Mecenas stwierdziła, że jest to składnik wynagrodzenia, tym samym nie zgadza się ze stanowiskiem wojewody.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapytała o propozycje na dzisiejsze spotkanie?

Radna I. Tabaka zwróciła się z pytaniem, czy Komisja Rewizyjna będzie musiała się zająć przygotowaniem uchwał? Stwierdziła, że kolejny raz tylko oni będą pracować nad uchwałami.

Radny M. Mnich postawił pytanie, czy mamy w ogóle nad czym debatować, skoro p. Mecenas neguje stanowisko wojewody?

Sekretarz I. Wójcik zauważyła, że nie w każdym zakresie, tylko w jednym. Jest kilka punktów, które wskazuje wojewoda i p. Mecenas.

Mecenas uzasadniła swoje stanowisko tym, że nie można tak indywidualnie wchodzić w sprawy zatrudnienia. Można sprawę zbadać indywidualnie, pod zgodność z regulaminem.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapytała, czy zadaniem Rady jest tylko przekazać skargi Komisji Rewizyjnej, czy także przedstawić swoje zdanie? Oraz czy Komisja Rewizyjna chce znać stanowisko Rady?

Radny I. Ziółkowski odpowiedział, że tak. Zazaczył, że dlatego tu jest.

Radny M. Olech poinformował, że to Rada powinna poznać zdanie Komisji Rewizyjnej, a nie odwrotnie, aby nie zarzucono, że narzucamy im nasze zdanie. Ponadto oczekuje, że Komisja Rewizyjna odniesie się do każdego punktu osobno i wtedy pozostali Radni będą mogli zająć stanowisko.

Sekretarz I. Wójcik poinformowała, że też tak uważa.

Radna I. Tabaka proponuje, żeby Komisja Rewizyjna się nie zbierała, tylko aby powołać Komisję Doraźną i odnieść się do skarg, opracować uchwały. Chodzi o to, by nie było „powtórki z rozrywki”: Szkoda czasu. Poza tym my nie możemy za bardzo lawirować.

Mecenas zauważyła, że większość treści skarg dotyczy mobbingu.

Przewodnicząca J. Karaś zapytała, jak będzie wyglądała sesja, która jest kontynuacją zawieszanej sesji.

Sekretarz I. Wójcik stwierdziła, że p. dyrektor powinna otrzymać odpowiedź, że jej wniosek jest bezpodstawny, bo wpłynęło pismo wojewody. Radni powinni przyjąć stanowisko wojewody, w tym celu Przewodnicząca ich o tym informuje.

Mecenas stwierdza, że jej zdaniem można by podjąć uchwałę, tą dotyczącą rozpatrzenia skargi. Sądzi, że byłoby to dopuszczalne.

Sekretarz I. Wójcik poinformowała, że jej zdaniem, to Państwo Radni musicie się zdecydować, czy chcecie to teraz, czy na następnej sesji?

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapytała, czy jesteśmy zobligowani do sesji w dniu 14 sierpnia?

Sekretarz I. Wójcik potwierdziła, że tak, gdyż to dokończenie sesji, która została odroczone.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapytała, czy Rada chce dziś wyrazić swoją opinię w odniesieniu do skargi?

Radny I. Ziółkowski powołując się na Ustawę o oświacie, art. 38, zapytał, czy wyciągniemy przypadki szczególnie uzasadnione odnośnie skarg. Czy przypadki w skargach są szczególnie? Kodeks pracy w art. 52 mówi o przypadkach szczególnych zwolnienia p. dyrektor. Radny zastanawia się, czy te przypadki będą aż tak szczególne?

Radny K. Żukowski zauważył, że my o tym nie decydujemy, tylko Wójt.

Sekretarz I. Wójcik poinformowała, że tu nie ma co do tego wracać, nie jesteśmy do tego kompetentni.

Radny I. Ziółkowski stwierdził, że Rada musi zaopiniować, żeby nie było, że Komisja Rewizyjna wyraziła swoje zdanie i zawarła je.

Radny K. Żukowski zauważył, że rozumowanie Radnego I. Ziółkowskiego prowadzi do tego, czy odwołujemy p. dyrektora, a o tym decyduje Wójt.

Radny I. Ziółkowski stwierdził, że teraz już wiemy i będziemy inaczej do tego podchodzić.

Radny K. Żukowski poinformował, że my nie szukamy haka na p. dyrektora. Stwierdził, że należy wypracować stanowisko Rady Gminy, które jest tylko i wyłącznie stanowiskiem, w oparciu o protokoły i inne materiały czytane na ostatniej sesji. W tych skargach nie możemy wskazywać na szczególne przypadki do odwołania.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża stwierdziła, że Rada nie jest kompetentna.

Radny K. Żukowski zauważył, że stanowisko możemy wyrazić.

Mecenas potwierdziła słowa Radnego, podkreślając, że nie jest to stanowienie prawa.

Radny K. Żukowski stwierdził, że przeraża go, że sam p. Wójt mówił o tym, że w Gimnazjum jest bałagan.

Wójt poinformował, że dotyczy to 3 uczniów, ich sprawę prowadziła p. Jankowska, bo Pani dyrektor na nią to sędowała. Ale za całokształt odpowiada p. dyrektor.

B. Spierewka-Tyrkinheim – dyrektor Zespołu Szkół w Dębnicy Kaszubskiej, poinformowała, że Rada Pedagogiczna w dniu 27 czerwca nie przyjęła uchwały o zatwierdzeniu wyników klasyfikacji i promocji, ani nie podjęła żadnej innej. Dwóch uczniów było klasyfikowanych po klasie I, 2010/2011; po klasie II, 2011/2012, a w klasie III nikt nie poinformował rodziców, że są problemy z klasyfikacją tych uczniów. Oświadczyła, że musiała sama podjąć w kilku minutach decyzję życiową. Wydała im świadectwa. Problem był też z procedurą rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych. Kolejnym argumentem był stan zdrowia. Stwierdziła, że zrobiła to „na czuja”. Dopiero później analizowała całą sprawę. Art. 40 Ustawy o systemie oświaty mówi, że do Rady Pedagogicznej należy podejmowanie uchwał, a tego nie ma. Rada Pedagogiczna podejmuje uchwały w sprawie zatwierdzenia klasyfikacji i promocji uczniów. Według niej stan prawny był poprawny. Uważa, że stanowisko kuratorium będzie podobne. Uważa, że ta sprawa jest zbyt złożona, żeby ją rozpatrywać w 5-10 minut. Sądzi, że to działanie z premedytacją, skoro po 2 latach ktoś wyciąga takie rzeczy na światło dzienne. Stwierdza, że nie była ze wszystkim zapoznawana. Poinformowała, że uczeń, mający nauczanie indywidualne może uczęszczać na zajęcia z klasą, a nauczyciel musi to odnotować. Zauważa, że nauczyciele tego nie zgłaszali. Informuje, że podjęła liczne kroki oraz, że sama nie ponosi winy za sytuację. Zorganizowała egzaminy klasyfikacyjne do wszystkich przedmiotów z uczestnictwem fachowców, nie z naszego Gimnazjum, tylko ze Słupska. Ponadto oświadcza, że zarzucono jej, iż dowoziła uczniów do szkoły na te egzaminy. Uzasadnia to tym, że mama jednego z uczniów zgłosiła jej, że nie ma jak dojechać. Drugiego natomiast odwoziła. Nie wzięła za to żadnych pieniędzy ani delegacji. Zrobiła to prywatnym samochodem. Uważa, że nie powinno być z tego tytułu złośliwych komentarzy.

Radny K. Żukowski stwierdził, że takie zachowanie się chwali.

B. Spierewka-Tyrkinheim stwierdziła, że teraz analizuje całą sytuację od początku i dochodzi do wniosku, że zawsze coś się działo. Ma za złe, że jeżeli p. Jankowska miała wcześniej informację, to dlaczego tego nie zgłaszała.

Radna I. Tabaka zapytała, kiedy był egzamin dla tych uczniów.

B. Spierewka-Tyrkinheim odpowiedziała, że w lipcu.

Radna I. Tabaka zapytała, kiedy zauważyła, że są jakieś niejasności?

B. Spierewka-Tyrkinheim odpowiedziała, że dowiedziała się o nich ze skargi p. Jankowskiej. Mimo tego, że jest dziennik elektroniczny, oni w nim nie są. Nauczyciele prowadzą własne listy dla nich.

Radny A. Ślipek uważa, że to jest ten temat. Pani dyrektor odpowiada i wyjaśnijmy cały ten bałagan.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapytała, czy są wnioski do dalszego spotkania? Poinformowała, że jeśli nie, to przejrzymy każdą skargę po kolei i ustalimy nasze stanowisko w tych punktach, w zakresie których jesteśmy kompetentni.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża oświadczyła, że w skardze p. Jankowskiej wojewoda pozwoliłowe

podmenu Radzie Gminy rozpatrzyć 4 punkty. Pierwszy z nich dotyczył ograniczenia zatrudnienia – obniżenie pensum z 18 godz. na 11 godz. i przejścia na uzupełnianie świetlicą.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapoznała z pismem Pani dyrektor.

Sekretarz I. Wójcik poinformowała, że p. Jankowska twierdzi, że niezgodnie, a p. Mecenasa i p. dyrektora, że tak. Stwierdziła, że ona kierowałaby się tym, co mówi p. Mecenasa, bo w razie sporu ona będzie nas broniła.

Radny M. Mnich zapytał, czy 25.04 p. Jankowska wiedziała, że będzie miała tyle godzin?

Wójt oznajmił, że we wszystkich zaułkach ustawowych należy zrozumieć taką rzecz: p. Jankowska była wicedyrektorem i ułożyła sobie według tego życie. Później straciła funkcję, tym samym straciła dochody. Jeśli obcięli jej pensję, myślę, że od tego zaczął się problem. Bo jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Uważa, że p. Mecenasa prowadzi zgodnie z literą prawa. Pan J. Heidenreich po 4 latach składa zarzut niskiej temperatury- 15 ° C. Sanepid nie zamknął szkoły. Uważa, że ten zarzut jest niskiej wartości.

Radny M. Mnich stwierdził, że nauczyciel sam się nie pcha na wicedyrektora, jest mu to powierzone. Jeśli odchodzi, to jest to krzywdzące, że składa skargę z powodu pieniędzy. Gdy odchodzi z całego etatu, to chce na niego wrócić.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zauważa, że są różne stanowiska w tej kwestii. Stanowisko naszego Mecenasa kontra stanowisko Mecenasa Wojewody. Zwraca się z pytaniem do Radnych, czy chcą głosować w tej kwestii, czy są władni, czy nie?

Radny A. Ślipek odpowiedział, że chce to omówić w całości. Zadaje pytanie p. dyrektor, czy prawdą jest, że został przyjęty dodatkowy fizyk w szkole?

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiada, że to nieprawda, że nie ma dodatkowego nauczyciela.

Sekretarz I. Wójcik oświadczyła, że może się to Państwu nie spodoba, ale musicie tę sprawę załatwić. Jesteście funkcjonariuszami publicznymi.

Radny M. Mnich poinformował, że nie wierzy, że Karta Nauczyciela nie reguluje tych przepisów, że nauczyciel przydziela godziny.

Radny K. Badowski zapytał, ile godzin miała p. Jankowska przed przyjęciem stanowiska wicedyrektora?

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że 18.

Radny K. Badowski ponownie zapytał, czy były to tylko godziny fizyki?

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że nie pamięta.

Sekretarz I. Wójcik poinformowała, że powierzając funkcję wicedyrektora, wicedyrektor na mocy uchwały Rady Gminy ma obniżone pensum do 9 godzin. Od momentu przestania, wchodzi na etat nauczyciela. Teraz rozmawiamy o organizacji na rok szkolny 2013/2014. Przydzielenie p. Jankowskiej, od września 11/18 wynika z tego, że na terenie całej gminy obniżamy pensum, z uwagi na mniejszą ilość dzieci i klas.

Radny M, Mnich oświadcza, jak nauczycielowi fizyki można zaproponować 4 godziny fizyki i 8 godzin świetlicy? To jest szkalowanie i mobbing.

Radny K. Badowski zapytał, kto będzie uczył fizyki?

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że wszystkich godzin fizyki jest 16, więc p. Jankowska i tak nie miałaby pełnego etatu. P. Utig otrzymała 5 godzin, które mogła otrzymać p. Jankowska. A ona ma 11 godzin fizyki, więc Wasze informacje są niewiarygodne.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapoznała Radnych z kolejnym punktem, jakim jest narzucanie dodatkowych zadań, niezgodnych z jej zakresem.

Radny I. Ziółkowski sprecyzował, że p. Jankowska uważa, że przeniesienie ławek i krzeseł nie leży w jej obowiązkach.

Sekretarz I Wojcik stwierdziła, że to śmieszne, bo każdy z nas to robi.

Radny K. Badowski uważa, że to pomoc w organizacji- wszyscy pomagamy.

Radny I. Ziółkowski twierdzi, że wykonanie polecenia jest naturalne. Sądzi, że powinno się najpierw wykonać, a potem zaskarżyć.

Radny K. Badowski oświadczył, że naszym zdaniem nie jest to żadne narzucanie obowiązków

Radny A. Ślipek zapytał, czy więcej ludzi nosiło te krzesła i czy p. Jankowska miała za to zapłacone?

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że było to zwykłe przygotowanie sali. Pracowało przy tym więcej osób, wszyscy pomagali. Poinformowała, że ona sama też pomagała.

Wójt dodał, że to by miało sens, gdyby p. wicedyrektor pomagała, a sama dyrektor i inni uczniowie

siedzieli.

Uznano punkt za niezasadny.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapoznała Radnych z kolejnym punktem, jakim jest obniżenie dodatku motywacyjnego.

Sekretarz I. Wojcik oświadczyła, że ma wiedzę w tym zakresie, ale nie może się nią podzielić, bo jest ona objęta ochroną prawną.

Radny I. Ziółkowski poinformował, w imieniu Komisji Rewizyjnej, że nie rozpatrywali tej sprawy, bo wówczas uznali, że nie leży ona w ich kompetencji. Uznali, że to kompetencja Sądu Pracy.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapoznała Radnych z kolejnym punktem, jakim jest koordynacja projektu „Moda na bezpieczeństwo. Ty też bądź na czasie”

Radny I. Ziółkowski oznajmił, że ustalenia Komisji Rewizyjnej były następujące: sprawdzono faktury i na jednej z faktur jest podpis p. Jankowskiej, który jest przekreślony i widnieje kolejny podpis p. Spicy. Prowadzono rozmowy na ten temat, z których wynikało, że koordynator może być zmieniony w każdej chwili. Ponadto był zlecony audyt w tym zakresie. Stwierdzono, że brakuje dokumentacji potwierdzającej, że p. Jankowska była koordynatorem. Zlecono jej to tylko na podstawie polecenia ustnego.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapytała, dlaczego p. Jankowska podpisała fakturę?

Wójt poinformował, że p. Spica miał tragedię rodzinną i nie mógł wówczas tego kontynuować, dlatego wydano polecenie ustne, by kontynuował.

Radny K. Badowski zapytał, czy p. Jankowska cokolwiek robiła w tym projekcie.

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że nie. Poinformowała, że wynagrodzenie za cały projekt, trwający 8 miesięcy wynosiło ok. 4 tysięcy.

Radny K. Badowski stwierdził, że p. Jankowska podpisała fakturę, bo dostała takie polecenie, tj. telefon z Biura Obsługi Szkół, żeby podpisać fakturę.

B. Spierewka-Tyrkinhejm stwierdziła, że informowała, iż chciała zmienić koordynatora. Rozmawiała w kwietniu z p. Jankowską na ten temat. Jednak ona nic nie zrobiła w tym zakresie. Oświadcza, że na początku sierpnia pisała do niej, żeby ją zmotywować, a ona odpowiedziała, że: 'Niestety nie może mi pomóc'. Jednak tego maila nie dołączyła do całej korespondencji, którą przekazała w skardze.

Radna I. Tabaka zapytała, kiedy został wybrany koordynator?

B. Spierewka-Tyrkinhejm poinformowała, że w lutym, na początku projektu.

Radna I. Tabaka zapytała, kiedy była rekrutacja koordynatora?

Wiceprzewodnicząca A. Łomża po zapoznaniu się z protokołem z wyboru koordynatora oświadczyła, że nabór na koordynatora rozpoczął się 2 lutego. Natomiast 28 lutego nastąpiło podpisanie umowy.

B. Spierewka-Tyrkinhejm oznajmiła, że projekt trwał od marca do końca października.

Radna I. Tabaka stwierdziła, że nie można powołać komisji konkursowej, bo dnia 14 lutego 2012 r. wniosek został odrzucony negatywnie.

Wójt poinformował, że 15 lutego powołano komisję konkursową.

B. Spierewka-Tyrkinhejm oświadczyła, że pracowano, że może projekt będzie lub nie.

Sekretarz I. Wójcik poinformowała, że wniosek w pierwszym etapie odrzucono negatywnie, ale szkoła odwołała się od tej decyzji, więc w dalszym ciągu podejmowano prace organizacyjne w tym zakresie.

Radna I. Tabaka uważa, że zabiegi z podjęciem koordynatora były niepotrzebne i zbyt wczesne, bo i tak projekt nie mógł być realizowany.

Wójt poinformował, że p. Spica prowadzi Koło Krwiodawstwa w gminie i w tym temacie kierował swoje działania.

Sekretarz I. Wójcik dodała, że p. Spica jest rodzicem.

Radna I. Tabaka stwierdziła, że wybór koordynatora podano w sposób zwyczajowo przyjęty, którego nikt nie widział, tylko p. Spica. Sądzi, że coś z datami jest nie tak. Ma zastrzeżenia, co robił tam p. Spica.

B. Spierewka-Tyrkinhejm oświadczyła, że projekt realizowano od 01.03.2012 r., tak jak jest skonstruowana umowa z Marszałkiem Województwa.

Radny K. Badowski zapytał, kiedy została podpisana umowa?

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że w czerwcu.

Radna I. Tabaka stwierdziła, że środki na projekt są unijne, czyli kwalifikowane. W związku z czym projekt nie może być realizowany, jeśli nie został rekomendowany do dofinansowania.

Sekretarz I. Wójcik stwierdziła, że nie rozumie, o co chodzi Radnej I. Tabace. Uważa, że to nie jest nic dziwnego, bo każdy tak robi. Takie środki przygotowawcze się podejmuje. Szkoły stosują zamówienie publiczne przed podpisaniem umowy. Jest ich przyzwolenie od Urzędu Marszałkowskiego. Zauważyła, że wydatki podjęte przed podpisaniem umowy są kwalifikowane.

Radna I. Tabaka zakomunikowała, że umowa jest z czerwca i nie rozumie, po co proszono p. Jankowską o podjęcie działań, skoro nie wiadomo było, czy projekt zostanie zrealizowany.

Przewodnicząca J. Karaś zapytała, czy p. Jankowskiej chodzi o brak wynagrodzenia za pracę w projekcie? Poprosiła Wiceprzewodniczącą A. Łomżę o odczytanie fragmentu skargi, gdzie jest ta informacja.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża odczytała.

Przewodnicząca J. Karaś podsumowała, że p. Jankowska ma pretensje, że będąc koordynatorem nie otrzymała z tego tytułu środków. Zadała pytanie, dlaczego p. Jankowska nie otrzymała wynagrodzenia?

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że poprosiła p. Jankowską i p. Szreter i zaproponowała im, aby wynagrodzeniem podzieliły się pół na pół. P. Jankowska zrezygnowała z tej propozycji i poinformowała, że wybiera się na urlop zdrowotny. Na tym skończyły się prace p. Jankowskiej. Nic nie zrobiła w tym zakresie. Wynagrodzenie otrzymała osoba, która to wykonała. Faktura to konsekwencje wielu działań. Ja ją zmobilizowałam, dlatego przyszła i podpisała fakturę. Niech pokaże, jakie działania podjęła, za które chce otrzymać wynagrodzenie.

Radna I. Tabaka zapytała, co miała robić, skoro koordynatorem był p. Spica

Radny K. Badowski zwrócił się z pytaniem, kiedy się robi regulamin do tego projektu?

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że na początku projektu.

Radny K. Żukowski zapytał, jakie będą konsekwencje w stosunku do osoby podpisującej fakturę i czy je wyciągnięto?

Sekretarz I. Wójcik poinformowała, że projekt był realizowany oraz, że miała wiedzę od p. dyrektor, iż koordynatorem projektu była p. Jankowska, dlatego przyszła do Biura Obsługi Szkół podpisać dokumenty. Później się okazało, że koordynatorem jest p. Spica – otrzymaliśmy taką informację na piśmie. Zgodnie z prawem, podpis można przekreślić i parafować.

Radny K. Żukowski zaznaczył, że jest to kluczowe, co powiedziała p. Sekretarz. Poinformował, że pamięta, iż na jednej z Komisji również p. Sekretarz tak powiedziała, a dzisiaj to potwierdziła.

Radny M. Olech zapytał, kiedy te faktury wpłynęły, bo to jest zasadne. Czy między nimi był duży odstęp czasu, czy nie. Na tej podstawie można stwierdzić, jak długo p. Jankowska była koordynatorem.

Radny I. Ziółkowski zapytał, czy praca p. Jankowskiej dała jakiś rezultat?

Radny K. Żukowski stwierdził, że należałoby ją przesłuchać, czy coś zrobiła. Bo jeśli wykonywała jakieś czynności, to należy jej za to zapłacić

Przewodnicząca Rady J. Karaś stwierdziła, że p. dyrektor powinna ją powiadomić, że zwalnia ją z tego obowiązku i że nie otrzyma z tego tytułu wynagrodzenia. Teraz ciągle może mieć pretensje. Ponadto p. Spica jest prywatnie Pani szwagrem.

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że gdyby p. Jankowska wykonała wniosek, o który ją prosiła, to p. Spica by jej to oddał. 11 sierpnia pisze, że nie może mi pomóc. 13 sierpnia wysłałam do Urzędu Marszałkowskiego.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża stwierdza, że z tego wynika, że była koordynatorem.

Radny K. Żukowski także uważa, że problemem są pieniądze.

Radna I. Tabaka zapytała, kto dał login i hasło z Urzędu? To są informacje tylko dla koordynatora.

Sekretarz I. Wójcik poinformowała, że Urząd Marszałkowski rozliczył projekt.

Radny K. Żukowski zapytał, czy skarga p. Jankowskiej dotyczy kwestii koordynowania projektu?

Radny I. Ziółkowski poinformował, że zasadność skargi stwierdza się tylko w kwestii, czy nie było protokołu zlecenia koordynatora projektu i odwołania protokołu.

Radny K. Żukowski stwierdził, że skarga w kwestii, że p. Jankowska była koordynatorem jest według niego zasadna.

Sekretarz I. Wójcik oświadczyła Radnym, że jeśli uznają tą skargę za zasadną, to p. Jankowska będzie dążyła, aby otrzymać za to wynagrodzenie. Ale my, nie mając ku temu podstaw, pieniędzy jej za to nie damy. Otrzymała propozycję, nie wykazała zainteresowania, poproszono ją o złożenie podpisu. Nasza wiedza jest taka, że ona była koordynatorem i dlatego podpisała tę fakturę. p.

dyrektor nie była zadowolona z tych działań. Poprosiła p. Spicę o ponowne skoordynowanie. Nie doszło do zawarcia umowy.

Radny M. Olech stwierdził, że jeśli przyjmuje się pracownika, on robi to źle, zwalnia się go, ale trzeba się z nim rozliczyć.

Radny I. Ziółkowski zapytał, kto powinien wypełnić dokumentację, że p. Jankowska została koordynatorem?

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że p. Jankowska miała się skontaktować z p. Spicą, że przejmuje koordynację, a nic w tym kierunku nie zrobiła.

Radna I. Tabaka uważa, że dyrektor powinien tego dokonać.

Radny K. Żukowski stwierdził, że obawia się, iż jeśli uzna się tą część skargi za niezasadną, to p. Jankowska lub jej prawnik pójdzie do sądu i ma dowód, jakim są faktury, żeby otrzymać wynagrodzenie za zrealizowaną pracę. Podpis jest dowodem namacalnym, że była koordynatorem.

Sekretarz I. Wójcik zakomunikowała, że p. Jankowska była przeświadczona, iż jest koordynatorem.

Radny K. Żukowski zauważył, że dotyczy to także zmiany haseł dostępu do programu. Nieważne czy była tym koordynatorem dzień, czy dwa. Zapytał, co jest konsekwencją uznania tej części skargi za zasadną? Czy tylko to, że może iść do sądu i rościć wynagrodzenie?

Sekretarz I. Wójcik poinformowała, że idzie do sądu, żąda wynagrodzenia.

Radny K. Żukowski uznał, że nie ma oporów, by uznać skargę za zasadną.

Radny M. Olech zapytał, czy p. dyrektor próbowała się w jakiś polubowny sposób dogadać z p. Jankowską?

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że p. Jankowska pierwsze co, to napisała do Was skargę. Poza tym była na zwolnieniu lekarskim cały czas. Stwierdziła, że była do niej wrogo nastawiona, więc nie było możliwości ani okazji polubownego dogadania się. Mówiła, że mnie wyrzuci z pracy. Raz, mimo tego, że była na zwolnieniu lekarskim, przyszła do pokoju nauczycielskiego, chciałam do niej „zagadać”, ale ona powiedziała, że ma prawo przyjść do pracy.

Radny M. Olech zwrócił się do p. dyrektor ze stwierdzeniem, iż szkoda, że nie stawiała się ona na wcześniejszych posiedzeniach.

B. Spierewka-Tyrkinhejm poinformowała, że popełniliście Państwo błąd, nawet Wojewoda to zauważył. Ktoś poszedł do gazety, nie wie po co był ten sąd, a nawet lincz. Stwierdziła, że nie ma psychiki z żelaza.

Przewodnicząca J. Karaś odniosła się do p. dyrektor, że jej obowiązkiem była obecność na naszej sesji. Poinformowała, że odczuliśmy, iż Pani nas zignorowała, a mieliśmy do pani wiele pytań na bieżąco. Gdyby Pani była, to może by to wyglądało inaczej. Mogłaby się pani wówczas bronić przed oskarżeniami.

Radny A. Ślipek oświadczył, że Jego zdanie jest takie samo. Ponadto poinformował, że duże żale wносиła Rada Rodziców. Mieli do Pani pretensje, nie wie, skąd to wynika.

B. Spierewka-Tyrkinhejm uzasadniając brak obecności na sesji tłumaczyła, że 19 czerwca nie znalazła podstawy prawnej, aby ją zwoływać. Uważa, że publiczna sesja i jej ujawnianie uwłaczało jej godności. Sądzi, że pracownicy mogą przedstawić zarzuty, ale w Sądzie Pracy, w cywilizowany sposób. Nie ukrywa, że posiłkowała się prawnikiem. Poinformowała, że działaliście Państwo niezgodnie ze swoimi kompetencjami, co Ją strasznie zabolowało. Stwierdziła, że Jej dobre imię, na które pracowała 20 lat, zostało naruszone. Dla Niej sprawa się nie skończyła, ona się dopiero zaczyna. Oświadczyła, że w sprawie wpisów na forum, które były szkalujące, wniosła sprawę do Prokuratury, gdyż chce w ten sposób bronić siebie i swojego imienia, bo ma takie prawo. Zauważyła, że również Jej rodzina została w to włączona. Uważa, iż na dobre imię szkoły pracują zarówno nauczyciele, jak i uczniowie.

Radny I. Ziółkowski zaproponował projekt uchwały w tym zakresie, w ramach którego uznaje skargę za zasadną w kwestii koordynacji projektu „Moda na bezpieczeństwo. Ty też bądź na czasie” przez p. Jankowską. Jednak brakuje dokumentacji upoważniającej p. Jankowską i odwołującej Ją z tego stanowiska

Radny K. Żukowski uznał, że istnieją faktury, które stanowią dowód na to, że p. Jankowska była koordynatorem.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zapytała Radnych o inne wnioski w tym zakresie, po czym przeszła do kolejnej skargi, jaką była sprawa p. J. Heidenreicha. Poinformowała, że Rada jest

kompetentna w rozpatrywaniu zarzutu dotyczącego temperatury 15 °C, która panowała w Gimnazjum oraz tematu niewypłacania delegacji.

Radny I. Ziółkowski poinformował, że Komisja Rewizyjna ustaliła, że p. J. Heidenreich nie przedłożył rozliczenia, a domaga się zwrotu z tytułu delegacji.

Sekretarz I. Wójcik stwierdziła, że delegacje, które wpłynęły, zostały wypłacone.

Wójt stwierdził, że ten zarzut uwłacza etyce p. Heidenreicha. Przy temperaturze 15 °C żaden człowiek nie zachoruje.

Radny K. Żukowski oświadczył, że nie można ustalić stanu faktycznego.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża skierowała pytanie do p. Wójta, czy miał doniesienia, że w szkole było zimno?

Wójt odpowiedział, że miał, ale wówczas było zimno na dworze.

Uznano ten zarzut za niezasadny.

Sekretarz I. Wójcik odnośnie urlopów zdrowotnych stwierdziła, że Wójt wydał polecenie dyrektorom szkół, aby badać zasadność wniosków o urlopy zdrowotne, poprzez zgłaszanie się do Wojewódzkiego Lekarza Medycyny Pracy. Sekretarz zauważyła, że różnie to dyrektorzy realizują, a my pokrywamy ten koszt. Stwierdziła, że mamy dowody, że są próby naciągania. Dyrektorzy mają to kontrolować.

Radny M. Olech zapytał, dlaczego nie wszystkich się prosi o zgłaszanie do tego lekarza?

Sekretarz I. Wójcik poinformowała, że są nauczyciele, którzy są naprawdę chorzy i weryfikacja wiarygodności ich choroby nie jest niezbędną.

Uznano, że zarzut ten powinien zostać rozpatrzony przez Sąd Pracy.

Radny I. Ziółkowski poinformował, że odnośnie delegacji, to p. J. Heidenreich sam nie umiał tego wyjaśnić.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża zauważyła, że brakuje dat, brakuje konkretów w tym temacie.

B. Spierewka-Tyrkinhejm stwierdziła, że domyśla się, iż chodzi o sytuację, gdy p. J. Heidenreich był na delegacji w Warszawie, na którą jechał z nauczycielami z Niepogłędzia i wszyscy się składali na paliwo.

Radny M. Mnich stwierdził, że musi być polecenie wyjazdu od dyrektora.

B. Spierewka-Tyrkinhejm poinformowała, że stawki w zarządzeniu są różne. Im dalej się jedzie, tym stawka niższa. Nie rozumie, dlaczego p. Heidenreich nterweniuje dopiero teraz.

Sekretarz I. Wójcik oświadczyła, że istnieją przepisy za zwrot z tytułu delegacji. Zauważyła, że jedynie Dyrektor Gimnazjum wydała zarządzenie, ustanawiając kwotę przysługującą za delegację w wysokości niższej niż w rozporządzeniu.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża stwierdziła że jest to „walka” słowa przeciwko słowu. Po czym przeszła do kolejnej skargi, jaką była skarga p. M. Krencewicz. Poinformowała, że żaden z zarzutów nie dotyczy kompetencji Rady. Następną skargą była skarga p. M. Serafin, która również nie leży w kompetencji Rady. Jednak według p. Mecenas kompetentni jesteśmy w punkcie dotyczącym „środków chemicznych”.

Radny I. Ziółkowski poinformował, że tylko w przypadku zwiększenia dozy i pracy bez rękawiczek można mieć jakiegokolwiek podrażnienia.

Sekretarz I. Wójcik zauważyła, że wszystkie produkty stosowane w Gimnazjum mają atest.

B. Spierewka-Tyrkinhejm stwierdziła, że jeśli któraś z tych Pań miała alergię, to powinna przynieść zaświadczenie od lekarza. Po okresie kilku lat stwierdza, że środek nie odpowiadał Jej. Powinno to zgłaszać na bieżąco. Nie było zgłoszenia od pracowników. Ponoć między sobą rozmawiały.

Radny M. Olech zapytał, czy warunki przechowywania chemii w szkole są spełnione?

B. Spierewka-Tyrkinhejm odpowiedziała, że tak. To skarga tylko jednej Pani.

Wójt stwierdził, że trwa jeszcze kontrola Państwowej Inspekcji Pracy i Kuratorium.

Radny I. Ziółkowski stwierdził, że nie można też czekać na ich opinie i protokoły.

Wiceprzewodnicząca zapytała, czy ktoś oprócz p. Serafin się skarżył?

B. Spierewka-Tyrkinhejm poinformowała, że p. Serafin teraz się skarży. Wcześniej się nie skarżyła.

Wójt stwierdził, że przy przetargach liczą się ceny. Kupi się droższe, używa się ich mniej, a efekt jest lepszy.

Radny K. Żukowski zauważył, że skoro p. Serafin była na pogotowiu, to powinna dostać potwierdzenie, że była w szpitalu, u lekarza, na pogotowiu.

Wiceprzewodnicząca A. Łomża poinformowała, że Komisja Rewizji przygotuje na najbliższą sesję

w środę uchwały. Zapytała, czy do Kuratorium i Państwowej Inspekcji Pracy też musimy przygotować pisma?

Sekretarz I. Wójcik odpowiedziała, że pisma już poszły. Należy wskazać właściwe organy do rozpatrzenia zarzutów w skargach.

Radna I. Tabaka skierowała pytanie do Wójta, kiedy skończą się kontrole w Gimnazjum?

Wójt odpowiedział, że nie zna dokładnych terminów, ale sądzi, że długo to jeszcze potrwa.

Posiedzenie Wspólnych Komisji Rady zakończyło się o godz. 14:45.

**Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej
/-Paweł Pałubicki**

**Przewodniczący
Komisji Infrastruktury i Budżetu
/-Karol Żukowski**

**Przewodnicząca
Komisji Kultury i Oświaty
/-Elżbieta Fryckowska**